

TYGODNIK

Mistrzów Piekarskich

W POLSCE

Urzędowy Organ Wielkopolskiego Związku Cechów Piekarskich z siedzibą w Poznaniu
Urzędowy Organ Polskiego Związku Cechów Piekarskich Województwa Pomorskiego

Kierownik Redakcji i Wydawnictwa

Antoni Bartkowski

Telef.: Poznań 53-75, Mur. Goślina 38



Redakcja i Administracja

Poznań, ulica Długa nr. 12,

Telef.: 53-75.

JAKA KORZYŚĆ?

Wielkie poruszenie w sferach rzemieślniczych, a przede wszystkim w rzemiośle piekarskim wywołała wiadomość o budowie mechanicznej piekarni przez Magistrat w Warszawie. Jedną z przyczyn, jaka ten projekt wywołała jest niewątpliwie mniemanie, że piekarnie pracują z wielkim zyskiem. Jak bezpodstawne było to mniemanie przekonały się władze nasze, kiedy przy ustalaniu cen na pieczywo przeprowadzały kalkulację. Dokładne obliczenia wykazały, że piekarz pracuje z zyskiem bardzo minimalnym, nie mogącym się nawet w części równać z zyskiem przedwojennym.

Co ma na celu Magistrat warszawski przystępując do uruchomienia tego nowego przedsiębiorstwa?

Na powstanie przedsiębiorstw czysto państwowych czy komunalnych wpływają ogólnie dwie przyczyny: skarbową i społeczną.

Przyczyna skarbową polega na tem, że państwo wzgl. gmina szuka w przedsiębiorstwie źródła dochodu; społeczna zaś przyczyna zachodzi wtenczas, jeżeli dane przedsiębiorstwo ma przynosić nie zyski państwu, ale w pierwszym rzędzie korzyści ludności.

Że połączenie tych dwu przyczyn w przedsiębiorstwach państwowych czy komunalnych jest bardzo trudne, o tem wiemy wszyscy. Znana jest bowiem nieudolna gospodarka władz. Ale dzieje się to nie tylko u nas; w Polsce; było tak przed wojną w dobrze zagospodarowanych Niemczech.

SZANOWNYCH KOLEGÓW

OTRZYMUJĄCYCH „TYGODNIK MISTRZÓW PIEKARSKICH W POLSCE“, A KTÓRZY JESZCZE NIE ZAPŁACILI NALEŻNOŚCI ABONAMENTOWEJ ZA IV KWARTAŁ, UPRASZAMY, BY ZECHCIELI WYPEŁNIĆ ZAŁĄCZONY DO DZISIEJSZEGO NUMERU BLANKIET NADAWCZY I NALEŻYTOŚĆ WPLACIĆ W NAJBLIŻSZYM URZĘDZIE POCZTOWYM. PROSIMY O COKOLWIEK DOBREJ WOLI I SPIESZNE ZAŁATWIENIE SPRAWY ABONAMENTU.

we Francji i innych krajach. Wpływa na to w wielkiej mierze brak fachowości, jaki panuje w takich przedsiębiorstwach. Stanowiska bowiem obsadza się nie z punktu widzenia fachowości, ale przede wszystkim polityki.

Z drugiej strony, dla równowagi, aby móc oddawać towar nie drożej, niż w prywatnych przedsiębiorstwach, trzeba uciekać się do nadzwyczajnych źródeł dochodu jak: subwencje, tani kredyt i t. d. Tu jeszcze można wliczyć ulgi podatkowe, co w obecnym czasie wysokich podatków wielką gra rolę.

Jak wobec powyższego będzie wyglądać sprawa warszawskiej piekarni?

O jakimkolwiek zysku dla miasta nie może tu być mowy. Wchodziłaby w rachubę zatem przy-

czyna społeczna, korzyści dla ludności. Jako pierwszą korzyść wysunie się tu niewątpliwie do-
starczanie tańszego pieczywa. Że to w normalnych warunkach jest niemożliwe, wykazała dobitna kalkulacja, przeprowadzona przez władze. Aby zadaniu temu jednak sprostać, będzie się trzeba uciekać do subwencji, które będą musieli obywatele pokrywać podatkami. Dla piekarza będzie to tem gorsze że będzie podkopywał własny byt.

Wniosek z tego jeden: aby państwo czy gmina nie wkraczały w dziedziny, które z prywatnej inicjatywy pracują zadawalająco. Obecnie zresztą, trudne położenie kraju, to nie czas na podobne eksperymenty. Należałoby kapitał ten zużytkować z większą korzyścią dla ludności a nie stwarzać niezdrowej konkurencji.

Staw.

Jakie wykupić świadectwo przemysłowe na rok 1927?

Zaczyna się nowy rok. Ministerstwo Skarbu nagli z wykupieniem świadectwa przemysłowego, a rzemieślnik właściwie nie wie, jakie świadectwo powinien on posiadać, ażeby uczynić zadość istniejącym w tym względzie przepisom.

Rok 1926 kompletnie go zdeзорientował, gdyż kilka sprzecznych ze sobą i mało zrozumiałych przepisów zagmatwało całą sprawę tak, iż chyba trzeba interwencji króla Salomona, ażeby ten węzeł rozwiązać.

A jeszcze gorzej stoi sprawa ta w Urzędach Skarbowych i Izbach. Tam kompletna jest dezorganizacja, różnica zdań u różnych urzędników i naturalnie, dążenie do rozstrzygnięcia każdej sprawy z krzywdą dla petenta — w danym wypadku — dla biednego rzemieślnika,

Jakie wykupić świadectwo przemysłowe?

Oto zima, która prześladowa rzemieślnika, nie dając mu spokojnie zasnąć i nikt nie może dać mu wyczerpującego wyjaśnienia.

Strasząc go widmem stoją przed oczami słuszne i niesłuszne kary za wykupienie, rzekomo, niewłaściwych świadectw przemysłowych, ofiara których padły w roku 1925 całe rzesze rzemieślników.

W szczególności zagmatwała się sprawa z wykupnem świadectw VIII kategorii przemysłowej i III kategorii handlowej, bowiem przepis powiada, iż rzemieślnik, który wykonuje swój proceder rzemieślniczy w tym samym lokalu, w którym również skutecznie sprzedaje tych wyrobów, ma prawo posiadać tylko jeden patent przemysłowy VIII kategorii.

I tutaj rozpoczęła się tragedia rzemieślnika.

Wyrazy „Ten sam lokal“, które Ministerstwo Skarbu specjalnym okólnikiem do Izb Skarbowych wyjaśniło, jako pojęcie „jednego lub kilku łączących się ze sobą pomieszczeń“, dotychczas nie mogą

jeszcze być strawione przez urzędników Urzędów Skarbowych.

Na rzemieślników, którzy stosując się do wskazanego przepisu, wykupili dla swego interesu tylko patent przemysłowy VIII kategorii, posypały się wszelkiego rodzaju i gatunku kary.

Nie oszczędzono, naturalnie, i naszego zawodu. Naczwórót nawet tutaj Urzędy jakby postanowiły sobie „pohulać“ i sypnęły karami za niewykupienie świadectwa III kategorii handlowej prawie masowo. Jednak, jak już podawaliśmy. Sąd inaczej osądził tę sprawę i stanął po stronie rzemieślnika, uchylając zakusy Urzędu Skarbowego!

Jakkolwiek i sprawiedliwość i litera prawa jest z nami, jednak nie przewidujemy, ażeby i w roku 1927 obeszło się bez przykrych ekscesów, a w szczególności w stosunku do rzemiosła piekarskiego.

Głównym powodem że nasze rzemiosło będzie specjalnie pod tym względem krzywdzone, jest znany ministerjalny okólnik, odnoszący się do podatku od obrotu drobnych rzemieślników (którzy są od tego podatku tym okólnikiem zwolnieni). Okólnik ten właśnie wyłączył rzemiosło piekarskie z tych ulg, uznając, iż w naszym rzemiosle zbyt małą część ceny towaru stanowi robocizna, a głównie w obrocie jest pieniądź.

Jakkolwiek okólnik ten odnosi się tylko do podatku od obrotu jednak urzędnicy skarbowi rozszerzają go również i na inne dziedziny podatkowe i nie chcą przeważnie uznać w rzemiosle piekarskim rzemiosła, lecz traktują go, jako handel. I tutaj właśnie rozpoczyna się tragedia.

Urzędy Skarbowe obrawszy sobie powyższe stanowisko, rozpoczęły swoją naganę na nasze rzemiosło, od żądania wykupywania przez pomniejszych warsztaty piekarskie dwóch świadectw: przemysłowego VIII kat. i handlowego III kat. i żadne perswazyje nie pomagają. Dopiero, jak wspomina-

liśmy, sędownie nasi koledzy obronili swe prawa. Tak samo przewidujemy i w roku 1927 dalszy ciąg protokółów i procesów w sprawach patentów, jakkolwiek Komitet nasz robi w Warszawie starania o uchylenie szkodliwego okólnika w części odnoszącej się do wyłączenia piekarstwa z szeregu innych rzemiosł.

Powstaje przed nami zapytanie: jak poradzić naszym kolegom, w kwestji wykupna świadectw przemysłowych?

Z jednej strony, nie mogąc zrzeknąć się faktycznej przynależności naszej do rzemiosła, musimy do siebie stosować przepisy dotyczące się rzemiosła, a z drugiej — nieprzejednane prawie stanowisko urzędników, mylnie interpretujących ustawę. — oto dwa bieguny, które będąc na dwóch różnych krańcach uniemożliwiają danie **praktycznej porady**.

Wobec powyższego musimy pójść drogą kompromisową i powiedzieć: — Niech ci wszyscy nasi koledzy, którzy są przygotowani na wszelkiego rodzaju szykany ze strony władz skarbowych i do których stosuje się prawo o „**tym samym lokalu**”, wykupią po jednym świadectwie przemysłowym VIII kategorii i później w razie ewent. protokółów, walczyć o swe prawo aż do dojścia do rozprawy sądowej, stojąc twardo na raz obranym stanowisku.

Ci zaś z naszych kolegów, którzy będą bezwarunkowo chcieli uniknąć powyższych nieprzyjemności i sądów, niech zastosują się do ewentualnych żądań urzędników skarbowych i wykupią 2 świadectwa, o ile takie będzie żądanie Urzędu. Wówczas oni coprawda stracą bezpowrotnie to co zapłacą za świadectwo III kat., lecz wygrają spokój, jakkolwiek będzie to pewnem wyłamaniem się z ogólnej solidarności.

Tak w naszym państwie, z powodu „dzikich” przepisów, które można tłómaczyć na różne strony, powstają kwestje odpowiadające chyba tylko chińskiemu stosunkom.

Z temi chorobliwymi objawami trzeba walczyć, gdyż one absorbując uwagę społeczeństwa, wywołują jednocześnie rozdrażnienie i nieufność względem władz.

Powyższe zaś prowadzi czasem do bardzo poważnych a smutnych konsekwencji.

Z życia Cechów.

Grudziądz, dnia 25 listopada 1926 r.

SPRAWOZDANIE

z nadzwyczajnego Zebrania Cechu Piekarskiego w Grudziądzu.

Działo się w Grudziądzu, dnia 25 listopada 1926 roku w hotelu „Pod Złotym Lwem”, przy ulicy Trzeciego Maja na odbytem nadzwyczajnem zebraniu Cechu Piekarskiego Grudziądzu.

Porządek obrad był następujący:

1. Zagajenie.
2. Przeczytanie okólnika Nr. 3 Związku i interpretacja jego.
3. Sprawa cen pieczywa.
4. Rozmaitości i
5. zakończenie.

Ad 1. Zagaił zebranie o godzinie 17-tej i przewodniczył takowemu cechmistrz kolega Zajączkowski. Obecnych na zebraniu było 25-ciu członków i kilku zaproszonych gości.

Ad. 2. Okólnik Nr. 3 Związku C. P. Woj. Pom. traktuje sprawę podatków i sposób wykupywania na rok 1927 świadectw przemysłowych względnie handlowych. Referował sprawę tą nader rzeczowo i każdemu zrozumiale kolega Józef Józefowicz, sekretarz Związku.

Ad 3. Cenę pieczywa uchwalono podtrzymać nadal na dotychczasowej wysokości.

Ad 4. Obowiązkowa prenumerata własnego organu: Na skutek usilnej propagandy Zarządu Związku i za poarciem kolegi cechmistrza Zajączkowskiego na forum zebrania wchodzi sprawa abonowania własnego organu urzędowego. Po dłuższej dyskusji obecni jednogłośnie uchwalają: „Z dniem 1-go stycznia 1927 r. bez wyjątku wszyscy członkowie tutejszego Cechu stają się stałymi czytelnikami i członkami „Tygodnika Mistrzów Piekarskich w Polsce”. Skarbnika Cechu upoważnia się równocześnie do ściągania razem z kwartalnymi składkami członkowskimi od poszczególnych członków należności na abonament za wymieniony powyżej Tygodnik i przekazania **od każdego członka** zebranej należności wprost do Redakcji jako prenumeratę Tygodnika. Odtąd stać się muszą członkowie Cechu Piekarskiego Grudziądzu stałymi abonetami własnego organu fachowego.

a) **Zjazd w Warszawie:** Na mający się odbyć w dniu 12 grudnia br. w Warszawie Wszechpolski Zjazd Mistrzów Piekarskich w Polsce wyznaczono trzech delegatów i to: kolegę Zajączkowskiego, Kielbasę i Jabłońskiego.

Zebranie zakończono o godzinie 20-tej hasłem: „W jedności silni”.

Za Zarząd:

(—) Kowalski, sekretarz Cechu Piekarskiego.

Komunikat Izby Rzemieślniczej w Poznaniu.

W firmie złotniczej „W. Szulc” przy Placu Wolności nr. 5 w Poznaniu zostanie od dnia 29-go listopada do 6 grudnia 1926 r. włącznie wystawiony

dar jaki rzemiosło polskie miasta Poznania ofiarowało J. E. Ks. A. Lisieckiemu, Biskupowi Śląskiemu, synowi znanego rzemieślnika poznańskiego. Dar ten wykonany artystycznie przez krajową firmę St. Słupczyński przy Wielkich Garbarach w Poznaniu — składa się z kielicha, puszki i patyny i zostanie wręczony Ks. Biskupowi dnia 8 grudnia br.

Na tej drodze ma publiczność polska możliwość naocznego przekonania się, że nasz artystyczny polski przemysł złotniczo-cyzelerski nie ustępuje wcale wyrobom zagranicznym, które w ogólnym mniemaniu mają przewyższać nasz wyrób krajowy. Jest to jeszcze jeden niezbity dowód, że nie należy lekceważyć naszego przemysłu polskiego.

Sprawy podatkowe.

Przypomnienie podatkowe.

Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych przypomina, że termin płatności: 1) 3-ciej zaliczki kwartalnej na poczet państwowego podatku przemysłowego za rok 1926 upłynął w dn. 20 listopada 1926 r., II-ej raty podatku majątko-

wego upłynął 31 października 1926 r. 3) państwowego podatku od nieruchomości za III kwartał 1926 r. upłynął 30 listopada 1926 r. Na zasadzie § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat z 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. nr. 15-168) wzywa się płatników do uiszczenia pod rygorem przymusowego ściągania wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę.

POLECENIA GODNE KSIĄŻKI

Z druku wyszedł opracowany przez cehmistrza, pana J. Hojkę w Bydgoszczy

„Regulamin egzaminacyjny dla egzaminów czeladniczych zawodu piekarskiego“.

Książka ta jest niezbędna każdemu mistrzowi piekarskiemu, kształcącemu uczniów i przysposabiającemu ich do egzaminu.

Nabyć można u cehmistrza pana J. Hojki w Bydgoszczy, ul. Gdańska 66. — Cena 1,25 — z przesyłką 1,35 przy 5 egzemplarzach. — Pojedynczy egzemplarz z przesyłką 1,50 zł.

Geny artykułów spożywczych w Poznaniu.

— Z TARGU. Na placu Sapielżyńskim płacono: Za 1 kg. słoniny 3,60 do 3,70 zł wieprzowiny 3 — 3,20 zł; wołowiny 2,00 — 3,20; cielęciny 2,00 — 2,60 zł; skopowiny 2,00 — 2,40 zł; kozłiny — 1,60 smalcu — — — zł; masła wiejskiego 6,40 — 6,60 zł; masła mleczarskiego 6,80 7,20 zł; twarogu 1,20 — 1,40 zł; 1 litr śmietany 2,80 — 2,90 zł; 1 litr mleka pełnego 34 do 36 groszy; 1 litr oleju 2,80 do 3,00 złotych; 1 mendel jaj — — — zł; 1 gęś 1,0 — 1,4 zł. 1 kaczkę 4 — 8 zł; 1 zająca 10 — 12 zł. 1 kurę

3,00 — 6,00 1 parę kuropatów 4,00 — 5,00 zł. 1 parę gołębi 2,00 zł. 1 kg. karpia 4,40 do 5 zł; łina 4 — 4,20 zł; szczupaka 2,80 do 4 zł; karasia 2,40 — 3,20 zł; sandacza 5,40 — 5,60 zł; leszcza 2 — 2,40 zł; białych ryb 1,00 do 1,60 zł. ryby śniecie o 40 gr na kilo taniej 1 kopę raków 6 zł; 1 kg. węgorza — zł, do — złotych, za 1 kg. szabl 0,50 — 1 zł. grochu 1,00 zł; fasoli 80 gr; cebuli 50 — 60 gr; marchwi, buraków i dyni 20 gr. 1 kg. ziemniaków 14 gr., brukwi 20 — 30 gr. szpinaku 40 — 50 gr; 1 główkę kapusty białej 20 — 40 gr; kapusty miodrej 20 — 30 gr; kapusty włoskiej 25 — 60 1 kalafior 1 — 2 zł. 1 kg. jarmużu 30 — 50 gr; brukselki 1 zł. 1 kg. jabłek 0,60 — 1,20 zł; gruszek 40 —

1 zł orzechów włoskich 2 — 2,60 zł; 1 kg chleba żytniego 55 — 60 gr. Ceny masła zwykływały nieco.

— o —

Giełda pieniężna.

Dnia 3. 12. 1926.

Dolary	9,00 zł
Franki franc. za 100	29,00 „
Franki szwajc. „ „	174,43 „
Funt sterlingi	43,80 „
Marki niem. za 100	213,18 „

Urzędowa Cedula

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

Warunki: handel hurt. fr. st. zał. ładun. wag. dostawa zaraz za 100 kg.

	Dnia 1. 12.	Dnia 29. 11.	Dnia 27. 11.	Dnia 26. 11.
Żyto	zł 36,75 — 37,75	zł 36,75 — 37,75	zł 36,75 — 37,75	zł 36,75 — 37,75
Pszenica	46. — 49.	46. — 49.	46. — 49.	46. — 49.
Jęczmień zwyczaj.	28. — 31.	28. — 31.	28. — 31.	28. — 31.
Jęczmień brow.	32. — 37.	32. — 37.	32. — 37.	32. — 37.
Owies	30,50 — 32,50	30,50 — 32,50	30,50 — 32,50	30,50 — 32,50
Mąka żytna 70 proc.	— 53,50	— 53,50	— 53,50	— 53,50
Mąka żytna 65 proc.	— 55.	— 55.	— 55.	— 55.
Mąka pszenna 65 proc.	69,50 — 72,50	69,50 — 72,50	69,50 — 72,50	69,50 — 72,50
Ospa żytnia	26. — 27.	26. — 27.	26. — 27.	26. — 27.
Ospa pszenna	— 27.	— 27.	— 27.	— 27.
Uspokobienie:	spokojne	spokojne	słabe	słabe

Za redakcję odpowiedzialny Antoni Bartkowski Poznań. Murowana Goślina — Abonament kwartalny w Polsce; 4 zł. prenum. na pocztę 4,19 zł. — Konto P. K. O. Poznań 203 091

Za ogłoszenia odpowiedzialny Lucjan Kopydłowski, Poznań. Cena ogłoszeń: 1/1 str. 120. — zł. 1/2 str. 65. — zł. 1/4 str. 35. — zł. 1/8 strony 20. — zł. 1/16 strony 10. — zł. 1/32 strony 6. — zł.

LUBONSKA FABRYKA DROŻDZY

DAWNIEJ G. SINNER .

TOW. AKCYJNE **W LUBONIU** POW. POZNAŃSKI

poleca pp. piekarzom **DROŻDŻE** dziennie świeże, znanej jakości, oraz proszek do pieczywa „LUBA” i „LUBOMIN” puder kukurydziany do wyrobu różnych tortów i ciastek.

NAJWIĘKSZA DROŻDŻOWNIA W POLSCE

Telefon: Poznań nr. 32-76 i 21-56

180

Telefon: Poznań nr. 32-76 i 21-56

FABRYKA CZEKOLADY

SP. AKC.

Venedia

POZNAŃ

DĄBROWSKIEGO 97 TEL. 69-65

WYBOROWE GATUNKI CZEKOLADY, PRALIN I CUKRÓW.

181



**SPECJALNY SKŁAD ODZIEŻY
ROBOCZO-ZAWODOWEJ**

H. Hildebrandt
POZNAŃ UL. POCZTOWA 33 - TEL. 1471

blisko Starego Rynku — poleca

Plaszcze i kitle

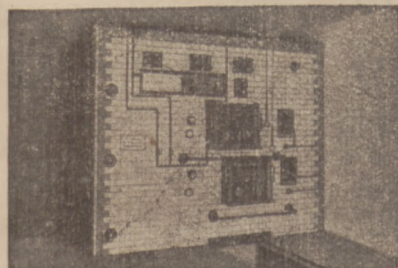
dla lekarzy, chemików i od kurzu

Fartuchy zawodowe damskie

Jaki i bluzy

cukiernicze, rzeźnicze, ślusarskie

Specjalność: Jaczki, fartuchy i płaszcze dla piekarzy i cukierników



**FABRYKA
PIECÓW**

i maszyn
piekarskich
i cukierniczych



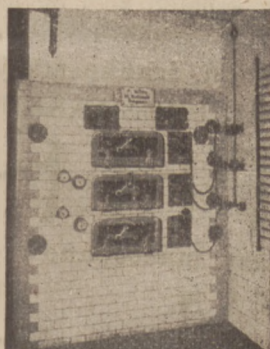
F. Witte i M. Radziński

Bydgoszcz, Gdańska 113, tel. nr. 398

Specjalna fabryka pieców
piekarskich i cukierniczych
wszystkich systemów oraz
maszyn i przyrządów



Kompletne urządzenie
piekarni, fabryk chleba
i keksów. Skład kamieni
i płyt szamotowych.



183

Cz. Kostański



Znak ochr.

Czekos

**WYTWÓRNA MASY MARCEPANOWEJ
CUKRU PUDROWEGO I FONDANTU**

Tel. 38-61 **Poznań** skrz. poczt. 64

plac Sapieżyński 2

184 polecam Szan. PP. Odbiorcom

na nadchodzące święta

„CZEKOS” masa marcepanowa

„CZEKOS” masa do pieczenia

„CZEKOS” cukier pudrowy

„CZEKOS” fondant.



CUKIERNIA WARSZAWSKA

WŁAŚC.: WINCENTY CZEKAŁA

ulica Podgórna 4 Poznań Telefon nr. 11-33

POLECA WŁASNE WYROBY CUKIERNICZE

Specjalność na święta: Pierniki oraz dekoracje choinkowe.

185

Stefan Konieczny

Hurtownia wódek, win i soków

Poznań, ulica Wrocławska nr. 39.
narożnik ul. Kozej : : : Telefon nr. 3753

Poleca na święta Bożego Narodzenia
i na Nowy Rok

wyb. wina kraj. i zagraniczne.



Wypalanki, Rummy, Araki,

Wyborowe Likier

Specjalność: Cherry Brandy, Wiśniówki
Curaçao białe i żółte.

Towar rzetelny! Ceny umiarkowane!

186

Polecam znane marki Fabryki margaryny i tłuszczów jadalnych
DEGNER i ILLGNER G. m. b. H. GDAŃSK
świeże mleczne masła roślinne:

„Dida“ wyborowa

„Dida“ „Tafel“

„Dida“ „Extra“ I-a gatunek

) także w 1/2 kg. paczkach

„Feinbäckerei“

„Blättergunst“

„Blättergunst Extra“

) doskonale w cięgnięciu

Łojek do pieczenia w kiblach 25 i 50 kg. netto

Masło kokosowe „Nucifera“ 100% -owy tłuszcz roślin.

w kiblach 25 i 50 kg. netto

w skrzynkach 50 i 100 funt. w paczkach

187

Dostawa wprost z składnicy Poznań, franko stacja odbiorcy.

WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO NA WOJ. POZNAŃSKIE I POMORSKIE

CZ. KOSTAŃSKI

Wytwórnia cukru pudrowego, masy marcepanowej i fondantu.

Tel. 38-61

POZNAŃ

Plac Sapieżyński 2.